



Sygn. akt V CSK 493/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. P., K. P. i Ka. P.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódek od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 kwietnia 2014 r.,

1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu dochodzonym przez powódki K. P. i Ka. P.

i w częściowym uwzględnieniu ich apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt [...] i zasądza od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódek K. P. i Ka. P. dalsze kwoty po 30.000 (trzydzieści tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada 2012 r.;

2) w pozostałym zakresie skargę kasacyjną Ka.

P. i K. P. oraz w całości skargę

kasacyjną J. P. oddala;

3) znosi między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła o zasądzenie od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 90.000 zł, a K. P. i Ka. P. kwot po 110.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, jakich doznały w związku ze śmiercią w wypadku komunikacyjnym ich męża i ojca D. P., a nadto kwot po 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku z tym zdarzeniem.

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że zaspokoił roszczenia powódek z oznaczonego w pozwie tytułu.

Wyrokiem z 18 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w O. zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek kwoty po 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią D. P. - męża i ojca powódek, a nadto na rzecz małoletnich powódek K. P. i Ka. P. zasądził po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy spowodowane przez śmierć ich ojca w wypadku komunikacyjnym oraz oddalił dalej idące powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że mąż i ojciec powódek zginął w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło 19 marca 2012 r. na terenie C. Sprawca wypadku był ubezpieczony u strony pozwanej. D. P. w chwili wypadku miał 28 lat, od 5 lat pozostawał w związku małżeńskim z J. P., a z tego związku pochodziły K. P. i Ka. P., liczące wówczas po kilka lat. D. P. pracował w Niemczech, często przyjeżdżał do domu, utrzymywał rodzinę. Jego śmierć była dla powódek olbrzymim wstrząsem.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódkom odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej po 50.000 zł dla każdej z nich i tytułem zadośćuczynienia po 40.000 zł na rzecz małoletnich powódek oraz 60.000 zł na rzecz J. P.

Zdaniem Sądu Okręgowego adekwatnym, uwzględniającym cierpienia powódek i wstrząs psychiczny wywołany utratą osoby bliskiej, jest zadośćuczynienie w łącznej kwocie 60.000 zł. Uwzględniając wypłacone przed

procesem kwoty, Sąd orzekł o obowiązku zapłaty dalszych 20.000 zł na rzecz K. P. i Ka. P. Za uzasadnione uznał natomiast w całości żądanie zasądzenia odszkodowania, wskazując na stosunkowo wysokie dochody uzyskiwane przez D. P. w Niemczech i znaczne pogorszenie sytuacji powódek na skutek śmierci jedyne go żywiciela rodziny.

Wyrokiem z 10 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódek od wyroku Sądu Okręgowego z 18 grudnia 2013 r. i odstąpił od obciążenia ich kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że określenie odpowiedniego zadośćuczynienia kompensującego krzywdę, której dotyczy art. 446 § 4 k.c. pozostawione jest ocenie sądu, przy czym ma ona stanowić rodzaj ekwiwalentu za poniesioną przez poszkodowanego krzywdę. Kwota ta powinna wynagrodzić uprawnionemu doznane cierpienia oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek bezprawnego zdarzenia. Sformułowanie art. 446 § 4 k.c. wskazuje, iż zasądzenie zadośćuczynienia nie ma charakteru obligatoryjnego, a jego wysokość powinna być odpowiednia do stopnia doznanej krzywdy. W przypadku śmierci osoby bliskiej ustalenie wysokości zadośćuczynienia napotyka szczególne trudności, albowiem życie człowieka jest zawsze bezcenne a utraty relacji z daną osobą nie mogą zastąpić żadne pieniądze jak również inne relacje. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd musi kierować się kryteriami obiektywnymi. Do takich w judykaturze zalicza się dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym.

Oceną, czy w świetle powyższych przesłanek zadośćuczynienie ma charakter odpowiedni, należy niewątpliwie do sądu pierwszej instancji, który ma kontakt ze stronami, bezpośrednio przeprowadza dowody, a zatem jest w stanie właściwie uchwycić i zindywidualizować każdy przypadek, zważyć okoliczności często trudno definiowalne. Z tych też przyczyn sąd drugiej instancji może skorygować zasądzone zadośćuczynienie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono

rażąco nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, nie publ.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach niniejszej sprawy sytuacja taka nie występuje a uzyskane przez powódki zadośćuczynienie w kwotach po 60.000 zł uznać należy za odpowiednie. Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej, w tym wypadku męża i ojca, jest traumatycznym przeżyciem i powoduje szereg bolesnych i dotkliwych odczuć. Okoliczności te Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę i właściwie je zindywidualizował. W uzasadnieniu wskazał na relacje ze zmarłym, zmiany w codziennym życiu rodziny, nagłość zdarzenia. Wszystko to doprowadziło Sąd orzekający do wniosku, że zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł spełnia niezbędne kryteria przewidziane w przepisach prawa i wykształcone przez judykaturę.

Sąd Apelacyjny uwzględnił, że powódki poza zadośćuczynieniem otrzymały po 100.000 zł każda odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Roszczenia oparte na podstawach z art. 446 § 3 i 4 k.c. są wprawdzie normatywnie odmienne, jednak przy ustalaniu odszkodowania podlegają rozważeniu także czynniki niematerialne, wpływające w różnoraki sposób na sytuację życiową poszkodowanych, np. na trudności w sferze zawodowej czy obniżenie aktywności w rolach społecznych.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 10 kwietnia 2014 r. powódki zarzuciły, że zapadł on z naruszeniem przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów i podstawy prawnej, na której oparto rozstrzygnięcie, - art. 382 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia z pominięciem analizy całości materiału dowodowego, w szczególności okoliczności faktycznych dotyczących rozmiarów krzywdy powódek; - art. 385 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i oddalenie apelacji powódek pomimo, iż była ona uzasadniona, - art. 386 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji pomimo, iż apelacja powódek zasługiwała na uwzględnienie.

Powódki zarzuciły też, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną

wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz na nieuwzględnieniu w dostatecznym stopniu wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar cierpień i sytuację powódek po śmierci ojca i męża, co skutkowało ograniczeniem kompensacyjnej roli zadośćuczynienia przez przyjęcie jako odpowiednich kwot oczywiście zaniżonych (po 60.000 zł), jak również poprzez szacowanie należnej powódkom kwoty zadośćuczynienia przy uwzględnieniu kwot uznanych i zasądzonych na ich rzecz tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

Powódki wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej ich apelację i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem powódek oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Bezzasadne są zarzuty naruszenia prawa procesowego przez Sąd Apelacyjny. Z motywów zaskarżonego wyroku jasno wynika, że Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ocenę prawną sprawy przyjętą przez ten Sąd, a w tej sytuacji skarżące nie mogą skutecznie powoływać się na to, że Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie mające podstawę w art. 385 k.p.c. zamiast oczekiwanego przez powódki orzeczenia przewidzianego przez art. 386 § 1 k.p.c.

2. Trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, że roszczenia oparte na podstawach z art. 446 § 3 i 4 k.c. są normatywnie odmienne. Pierwsze zmierza do naprawienia szkody majątkowej polegającej na pogorszeniu się sytuacji życiowej określonej osoby w związku ze śmiercią w wyniku czynu niedozwolonego osoby jej bliskiej, zaś drugie do skompensowania krzywdy wyrządzonej jej tym czynem niedozwolonym. Po wprowadzeniu do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., jako podstawy prawnej roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej wskutek czynu niedozwolonego, nie ma potrzeby

podtrzymywania dominującej wcześniej wykładni art. 446 § 3 k.c., która pozwalała na kompensowanie na podstawie tego przepisu także uszczerbków niemajątkowych. Nie oznacza to jednak, by rozdzielenie tych dwóch postaci szkody i oznaczenie wysokości świadczeń je kompensujących było możliwe do przeprowadzenia bez żadnych wątpliwości oraz żeby - póki nie ukształtuje się pewna i stabilna praktyka stosowania art. 446 § 3 i 4 k.c. - na wysokość przyznawanego zadośćuczynienia miało pozostać bez wpływu to, czy uprawnionemu przyznano odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c., i jaki rodzaj poniesionych przez niego uszczerbków skompensowano tym świadczeniem (por. szczegółowo na ten temat w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, nie publ.).

3. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, a zatem zerwaniem więzi rodzinnych z nią i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której tu mowa mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, nie publ.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, a każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta ma opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy oderwać się od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale wyrażając jego

wysokość w pieniądzu można odwołać się do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany wymiar zadośćuczynienia, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). W wyroku z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wypracowując kryteria służące określeniu wysokości zadośćuczynień dochodzonych na podstawie art. 446 § 4 k.c. w celu rozstrzygnięcia w podobny sposób o podobnych przypadkach, należy uwzględniać inne okoliczności niż te, które są doniosłe na gruncie stosowania art. 445 § 1 k.c., a mianowicie stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skalę bólu i cierpienia przeżywanych przez uprawnionego, stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego. W rezultacie w sprawach o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 446 § 4 k.c. indywidualizacja ocen w zakresie dotyczącym rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia musi doznawać ograniczeń. W przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej.

Biorąc wszystko to pod uwagę trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena rozmiaru krzywdy powódek K. P. i Ka. P. w niedostateczny sposób uwzględniała istotne okoliczności, mające wpływ na rozmiar cierpienia i ich sytuację po śmierci ojca, co doprowadziło też do ograniczenia kompensacyjnej roli zadośćuczynienia przez przyjęcie jako odpowiedniej, kwoty oczywiście zaniżonej. Według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią ojca jest jedną z

najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca. W rozpoznawanej sprawie krzywda powódek jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć jej ojca nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary i dotknęła młodego człowieka w pełni sił, którego śmierci w żaden sposób nie można było się spodziewać. Powódki K. P. i Ka. Pł. straciły ojca jako kilkuletnie dzieci. Wiedziały już, na czym polega rola ojca w rodzinie, jakie ich potrzeby emocjonalne spełnia kontakt z nim, ale zarazem nie były i nie będą w stanie zaspokoić tych potrzeb w relacjach z innymi członkami rodziny, czy poza nią. Świadomość straty i jej rozmiaru, wobec niezrozumienia przyczyny, niewątpliwie zwiększała poczucie krzywdy małoletnich powódek. Biorąc pod uwagę te okoliczności oraz z drugiej strony ogólny poziom życia społeczeństwa, Sąd Najwyższy uznał, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego oddalające apelację małoletnich powódek od wyroku Sądu Okręgowego podlega uchyleniu, a w jej częściowym uwzględnieniu zasądził na rzecz obu tych powódek dalsze kwoty po 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od 6 listopada 2012 r.

Zadośćuczynienie wypłacone J. P. spełnia kompensacyjną funkcję przypisywaną temu świadczeniu. Sądy *meriti* przy ocenie wysokości świadczenia wypłaconego powódce z tego tytułu i tytułem odszkodowania, uwzględnili zarówno jej wiek, staż małżeński, jak i charakter relacji łączących ją ze zmarłym mężem (zgodne pożycie i współdziałanie dla dobra rodziny). Więzy osobiste i rodzinne, jakie nawiązują się pomiędzy ludźmi w związku z zawarciem przez nich małżeństwa są wprawdzie bardzo bliskie, niemniej jednak więzi w relacjach małoletnie dzieci - rodzice należy ocenić jako ściślejsze. Rodzic w zasadzie nie może być zastąpiony przez inną osobę w tej roli społecznej, jaką ma do wypełnienia wobec małoletniego dziecka, a stosunek rodzinny między nim i dzieckiem nie może być zniesiony na skutek jakiegoś innego zdarzenia niż śmierć. Więzy między małżonkami bywają zrywane nie tylko w związku ze śmiercią któregoś z nich wskutek czynu niedozwolonego, a wówczas nie można wykluczyć, że pozostały przy życiu małżonek nawiąże relacje bliskości z inną osobą.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. co do skarg kasacyjnych małoletnich powódek oraz art. 398¹⁴ k.p.c., co do skargi kasacyjnej J.

P. a nadto art. 100 k.p.c. co do kosztów postępowania, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.